

Sygn. akt VI ACa 805/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Manowska

Sędzia SA – Aldona Wapińska (spr.)

Sędzia SA – Ewa Stefańska

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w P.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 26 marca 2012 r.

sygn. akt XVII AmC 2122/10

oddala apelację.

VI ACa 805/12 UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 lipca 2010 roku powód - (...) z siedzibą w P. wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania przez pozwaną - (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., w obrocie z konsumentami, postanowienia wzorca umowy o nazwie „Regulamin świadczenia usług telemetrycznych” o następującej treści: „(...) zastrzega sobie możliwość zmiany cen w przypadku zaistnienia okoliczności niezależnych od (...), powodujących konieczność odpowiedniej modyfikacji cen.”. Powód wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu powód podnosił, iż przy prowadzeniu działalności gospodarczej pozwana posługuje się przygotowanym przez siebie wzorcem umownym zawierającym zakwestionowane postanowienie umowne. W ocenie powoda postanowienie to stanowi klauzulę abuzywną, bowiem jest rażąco sprzeczne z dobrymi obyczajami i narusza uzasadnione interesy konsumentów, gdyż w sposób sprzeczny z prawem przewiduje uprawnienie przedsiębiorcy do jednostronnego wprowadzania zmian do taryfy i cennika, bez wskazania w Regulaminie ważnych powodów uzasadniających wprowadzenia tego rodzaju zmian.

Pozwana wnosila o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana podnosiła, że współpracuje prawie wyłącznie z podmiotami gospodarczymi a nie konsumentami, a ponadto wskazała, że Regulamin daje podstawy do tego, by

zmienić ceny tylko i wyłącznie w przypadku okoliczności niezależnych od pozwanej spółki i powodujących konieczność odpowiedniej modyfikacji cen. Zdaniem pozwanej na podstawie tak brzmiącego zapisu musi ona udowodnić tak wiele okoliczności oraz dowieść związku okoliczności z odpowiednią zmianą cen, że wyczerpuje to w pełni ważne powody umożliwiające zmianę umowy przewidzianą przez obowiązujące prawo.

W piśmie procesowym z dnia 20 marca 2012 roku pozwana poinformowała, że zaniechała stosowania klauzuli, której uznania za niedozwoloną domaga się powód w niniejszym postępowaniu i od 7 listopada 2011 roku wprowadziła w stosunkach handlowych ze swoimi klientami nowy Regulamin świadczenia usług, który w swojej treści nie zawiera już spornej klauzuli. Ponadto podniosła, że obecnie nie świadczy w ogóle usług na rzecz konsumentów, zaś w okresie obowiązywania Regulaminu w wersji będącej przedmiotem niniejszego postępowania, świadczyła usługi na rzecz konsumentów jedynie w marginalnym zakresie, bowiem w chwili wprowadzenia w życie nowego Regulaminu świadczenia usług miała ona podpisane umowy o świadczenie usług jedynie z pięcioma konsumentami. Oznacza to, iż nawet w przypadku uznania przez Sąd spornej klauzuli za niedozwoloną ryzyko naruszenia w wyniku jej zastosowania zbiorowych interesów konsumentów byłoby znikome.

Wyrokiem z dnia 26 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: **„(...) zastrzega sobie możliwość zmiany cen w przypadku zaistnienia okoliczności niezależnych od (...), powodujących konieczność odpowiedniej modyfikacji cen .”**; zasądził od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz (...) z siedzibą w P. kwotę 360 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego; polecił pobranie przez Sąd Okręgowy w Warszawie od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 600 zł tytułem opłaty stałej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa; zarządził publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia:

Pozwana - (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie świadczenia usług telemetrycznych. Bezsporne jest, że do dnia 7 listopada 2011 roku (data wejścia w życie nowego „REGULAMINU ŚWIADCZENIA USŁUG przez (...) SP. Z O.O.”) pozwana świadczyła swoje usługi na rzecz konsumentów, posługując się w obrocie z konsumentami wzorcem umownym o nazwie „Regulamin świadczenia usług telemetrycznych”, który zawierał zakwestionowane przez powoda postanowienie o następującej treści: „(...) zastrzega sobie możliwość zmiany cen w przypadku zaistnienia okoliczności niezależnych od (...), powodujących konieczność odpowiedniej modyfikacji cen.”, co pozwana sama przyznała w odpowiedzi na pozew, w piśmie procesowym z dnia 20 marca 2012 roku oraz na rozprawie przed Sądem w dniu 26 marca 2012 roku. Pozwana nie zakwestionowała wiarygodności dołączonego do pozwu wzorca umownego o treści „Regulamin świadczenia usług telemetrycznych”, ani też nie zarzuciła niezgodności kwestionowanego postanowienia z jego treścią, dlatego okoliczności te Sąd Okręgowy uznał za udowodnione na podstawie art. 230 k.p.c.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych wzajemnie twierdzeń Stron oraz dokumentów zgromadzonych w toku postępowania sądowego.

W ocenie Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji uznał, iż fakt, na który wskazała pozwana w piśmie procesowym z dnia 20 marca 2012 roku oraz na rozprawie w dniu 26 marca 2012 roku – że pozwana zaniechała stosowania klauzuli, której uznania za niedozwoloną domaga się powód, a od dnia 7 listopada 2011 r. obowiązuje nowy Regulamin, który w swej treści nie zawiera już spornej klauzuli – nie zasługuje na uwzględnienie i nie może mieć wpływu na toczące się postępowanie. Stosownie bowiem do treści art. 479⁴¹ k.p.c., zaniechanie przez pozwanego, po wytoczeniu powództwa, stosowania zakwestionowanych postanowień wzorca umownego nie ma wpływu na bieg postępowania. Powód wystąpił z pozwem w lipcu 2010 r., zaniechanie stosowania przez pozwaną zaskarżonego postanowienia po tej dacie nie ma więc wpływu na bieg przedmiotowego postępowania.

Za bez znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał także okoliczność, że pozwana swoje usługi na rzecz konsumentów świadczyła w marginalnym zakresie i miała podpisane umowy o świadczenie usług tylko z pięcioma konsumentami co miałyby oznaczać, iż nawet w przypadku uznania przez Sąd spornej klauzuli za niedozwoloną ryzyko naruszenia w wyniku jej zastosowania zbiorowych interesów konsumentów byłoby znikome. Przedmiotem oceny Sądu w niniejszym postępowaniu nie jest bowiem badanie, czy doszło do naruszenia zbiorowych interesów konsumentów oraz jaki był rozmiar tych naruszeń, ale wyłącznie czy stosowane przez przedsiębiorcę w obrocie z konsumentami postanowienia umowne mają charakter niedozwolonych postanowień w rozumieniu art. 385¹ k.c. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie jest istotne czy pozwana miała zawarte umowy z pięcioma konsumentami, pięćdziesięcioma, czy też z żadnym, ale jedynie to, że konsumenci mogli zawrzeć z nią umowę zawierającą postanowienia, których uznania za niedozwolone żąda powód. Sąd Okręgowy podkreślił, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone dokonuje się abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ k.c. i konstrukcja takiej kontroli przewidziana w przepisach art. 385¹ - 385³ k.c. ma na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. Ocena kwestionowanych klauzul prowadzona jest w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego z określonym konsumentem, a jej przedmiotem jest badanie tylko klauzul wzorca, a nie samej praktyki, jej rozmiarów, czy konsekwencji ich stosowania w umowach z konsumentami.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przesłanki te muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że konsumenci nie mieli wpływu na treść zakwestionowanego postanowienia, a zatem należało uznać, że nie było ono z nimi uzgadniane indywidualnie. Zdaniem tego Sądu nie dotyczyło ono także głównych świadczeń stron umowy. Wprawdzie ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, ale Sąd pierwszej instancji przyjął, iż chodzi o essentialia negotii, tj. takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. W niniejszym przypadku są to: ze strony pozwanej – świadczenie na rzecz konsumenta usług telemetrycznych, ze strony zaś konsumenta – zapłata wynagrodzenia za świadczone przez pozwaną usługi.

Oceniając, czy zakwestionowane przez powoda postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wskazał, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Natomiast za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Z kolei – zdaniem Sądu pierwszej instancji - pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem wejść w grę także inne aspekty, jak zdrowie konsumenta (i jego bliskich), jego czas zbędnie tracony, dezorganizacja toku życia, przykreść, zawód itp. „Rażąco” naruszenie interesów konsumenta odnosi się do wypadków znacznego, szczególnie doniosłego odbiegania przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków w łączącym strony stosunku prawnym, oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Uzasadniając powyższy pogląd Sąd pierwszej instancji odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazując, iż w orzeczeniu z dnia 13 lipca 2005 roku (sygn. akt I CK 832/04, IC Biul. SN 2006, nr 2, s. 86) stwierdzono, że za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, „rażące naruszenie interesów konsumenta” zaś polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym”.

Sąd Okręgowy podkreślił, że klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu ma znacząco ułatwić wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ § 1 k.c.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy uznał, że kwestionowana przez powoda w niniejszym postępowaniu klauzula stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. , bowiem kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przedmiotowe postanowienie spełnia przy tym przesłanki niedozwolonej klauzuli umownej określonej w art. 385³ pkt 9 i 19 k.c.

Stosownie do treści przepisu art. 385³ pkt 9 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności przyznają kontrahentowi konsumenta uprawnienia do dokonywania wiążącej interpretacji umowy. Z kolei zgodnie z treścią art. 385³ pkt 19 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności przewidują dla kontrahenta konsumenta jednostronne uprawnienie do zmiany, bez ważnych przyczyn, istotnych cech świadczenia.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, istotnym elementem umowy stron jest niewątpliwie cena, gdyż ma ona wpływ na decyzję konsumenta o skorzystaniu z usług pozwanej. Zmiana ceny ma zatem bardzo doniosłe znaczenie dla konsumenta. Normą dobrego obyczaju jest, aby ceny za świadczone przez kontrahentów konsumentów usługi, jako istotny element stosunku prawnego określającego świadczenie przedsiębiorcy na rzecz jego klientów, były wiążące. Sąd ten zaznaczył, iż nie oznacza to, że ceny muszą być „wieczne” i stałe, bowiem ich zmiana jest możliwa i dopuszczalna, jednakże istotne jest, by w celu zachowania równowagi stosunku zobowiązaniowego pozwana ukształtowała postanowienia Regulaminu w sposób czyniący zadość potrzebie ochrony praw konsumentów przed dokonaną jednostronnie zmianą umowy. Zdaniem tego Sądu możliwe jest to poprzez wskazanie katalogu przyczyn, które uzasadniać będą zmianę cen za świadczone usługi. Taka regulacja ma bowiem na celu zabezpieczenie interesów konsumentów przed ewentualnymi nadużyciami ze strony przedsiębiorców i zapobiegnięciu arbitralnym decyzjom w omawianym zakresie. W przeciwnym razie przedsiębiorcy mogliby w każdym czasie podwyższać ceny za świadczone usługi bez wskazania jakichkolwiek podstaw do takiego działania. Zdaniem Sądu pierwszej instancji analiza zakwestionowanej przez powoda klauzuli prowadzi natomiast do wniosku, że nie wskazuje ona ważnych powodów dla których pozwana byłaby jednostronnie uprawniona do dokonania zmiany umowy w zakresie cen za świadczone usługi. Wykorzystując zatem zakwestionowane postanowienie pozwana może w zasadzie dowolnie kształtować łączący ją z konsumentem stosunek prawny w zakresie cen i dokonywać ich zmian w dowolnym momencie, bez wskazania przyczyny takiego działania, czy też podania okoliczności mających wpływ na podjętą w tym zakresie decyzję. W opinii Sądu Okręgowego, w oparciu o tak skonstruowany zapis wzorca konsument może być zaskakiwany zmianą umowy bez ważnej przyczyny oraz wprowadzony w błąd, że przedsiębiorca ma prawa do dokonywania zmiany cen za świadczone usługi bez względu na okoliczności.

Sąd Okręgowy zauważył ponadto, że przedmiotowa klauzula została sformułowana w sposób niejednoznaczny i nieprecyzyjny. Postanowienie to, poprzez bliżej nieokreślone sformułowanie „okoliczności niezależne”, może powodować po stronie konsumentów problemy interpretacyjne, co do tego, jakie okoliczności wpływają na zmianę cen świadczonych przez pozwaną usług. To zatem do pozwanej będzie należała wyłączna ocena, czy zaistniałe okoliczności wpływają na możliwość zmian cen. Pozwana w takiej sytuacji może w zasadzie w sposób dowolny uznać, że w danym momencie nastąpiły okoliczności niezależne od niej, skutkujące możliwością podwyższenia ceny za świadczone usługi. Jedynym podmiotem uprawnionym do interpretacji przedmiotowego zapisu jest zatem

pozwana, a konsumenci w takiej sytuacji są pozbawieni wpływu na decyzję pozwanej w tym zakresie. Taka interpretacja może wpłynąć niekorzystnie na sytuację konsumenta, w wyniku czego możliwe jest powstanie po stronie konsumenta poważnych finansowych skutków. Zdaniem Sądu pierwszej instancji przedmiotowy zapis nie podaje żadnych kryteriów, na podstawie których można by w sposób obiektywny ustalić, jakie okoliczności należą do „niezależnych”, dających przedsiębiorcy możliwość zmian cen. Posługiwanie się przedmiotowym postanowieniem daje zatem pozwanej możliwość dokonywania wiążącej interpretacji umowy. Postanowienie to jest zbyt ogólne a przy tym niejednoznaczne, przez co umożliwia zbyt dużą swobodę pozwanej kwalifikowania danych okoliczności, jako wpływających na podwyższenie cen, których to konsument nie będzie, ani w stanie przewidzieć, ani też obiektywnie zweryfikować ich zasadności. Konsument na podstawie przedmiotowego postanowienia nie ma możliwości dokonania oceny, jakie czynniki wpływają na zmianę cen, bowiem klauzula ta nie precyzuje w sposób wystarczający tych kryteriów. Powyższe postanowienie umowne niewątpliwie więc powoduje, w ocenie Sądu, nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy ze szkodą dla konsumenta. Stanowi ono nadużycie przewagi kontraktowej pozwanej, jako profesjonalisty względem konsumenta, przyznając przedsiębiorcy przewagę w łączącym go stosunku umownym.

W ocenie Sądu, takie ukształtowanie stosunku prawnego we wzorcu umownym nie uwzględnia i nie zabezpiecza interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, co nie znajduje żadnego uzasadnienia. Zakwestionowany zapis bezsprzecznie zatem prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nierównorzędny, sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco niekorzystny dla konsumenta, rażąco naruszając jego interesy. Z tych względów Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że zakwestionowane postanowienie wzorca umownego stosowanego przez pozwaną w obrocie z konsumentami stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479⁴² k.p.c.

O wysokości opłaty od pozwu i obciążeniu nim pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398). O kosztach postępowania orzeczono natomiast stosowanie do wyniku sporu na podstawie art. 98 i 99 k.p.c., zasądzając od pozwanej na rzecz powoda koszty zastępstwa procesowego w minimalnej stawce wynagrodzenia radcy prawnego określonej według § 14 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanej zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w całości zaskarżyła apelacją pozwana (...) Sp. z o.o. w W., zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., polegające na uznaniu za niedozwolone i zakazaniu stosowania postanowienia wzorca umownego będącego przedmiotem niniejszego postępowania, w sytuacji, w której postanowienie wzorca umownego o treści: „(...) zastrzega sobie możliwość zmiany cen w przypadku zaistnienia okoliczności niezależnych od (...), powodujących konieczność odpowiedniej modyfikacji cen” nie kształtowało praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a także nie naruszało w stopniu rażącym jego interesów, czyli w sytuacji, w której brak jednej z podstawowych przesłanek pozwalających na zastosowanie wyżej wskazanej normy prawa materialnego.

Pozwana powołała się na wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 (I CK 832/04), w którym to wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, przy czym to na sądach rozpatrujących konkretny spór spoczywa obowiązek pełnego i wyczerpującego uzasadnienia z jakich powodów poszczególne postanowienia należy uznać za niedozwolone w odniesieniu do reguł etycznych uczciwego i lojalnego postępowania w obrocie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006, I CK 297/05). Zdaniem pozwanej obowiązku tego nie wypełnił Sąd pierwszej instancji rozpatrujący sprawę, gdyż nie wyjaśnił wyczerpująco, jakie dokładnie normy etyczne oraz które dokładnie spośród uznanych w społeczeństwie zasad

moralnych czy zasad przyjętej w obrocie uczciwości naruszyła rzekomo pozwana poprzez zastosowanie zaskarżonego postanowienia stosowanego przez niego wzorca umownego.

W ocenie pozwanej treść stosowanego przez nią regulaminu w żaden sposób nie godzi w szacunek wobec konsumenta, uczciwość wobec niego, nie daje podstaw do podważenia zaufania wobec przedsiębiorcy, spełnia wymagania rzetelności i fachowości i nie może w żadnym wypadku świadczyć o jakiegokolwiek nielojalności pozwanej wobec kontrahenta, zaś wniosek przeciwny nie wynika z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji.

Pozwana zakwestionowała stwierdzenie Sądu Okręgowego, iż w oparciu o treść zaskarżonej klauzuli może ona kształtować dowolnie łączący ją z konsumentem stosunek prawny w zakresie cen i dokonywać ich zmian w dowolnym momencie bez wskazania przyczyny takiego działania, a konsument może być zaskakiwany zmianą umowy bez ważnej przyczyny oraz, że do pozwanej będzie należała wyłączna ocena, czy zaistniałe okoliczności wpływają na możliwość ewentualnej zmiany cen. Zdaniem pozwanej możliwość skorzystania z uprawnienia do modyfikacji cen świadczonych przez nią usług zależy od okoliczności, na które ona sama nie ma wpływu, a dodatkowo od okoliczności, które muszą powodować konieczność, a nie tylko wolę pozwanej dokonania takiej zmiany. Umowa stanowi wyraźnie, iż ewentualna zmiana cen ma być nie dowolna, lecz odpowiednia do zaistniałej sytuacji, natomiast ogólny charakter postanowienia, będącego przedmiotem niniejszego postępowania wynika z faktu, iż nie sposób przewidzieć wszystkich okoliczności, które mogą ewentualnie powodować konieczność modyfikacji łączącego strony stosunku zobowiązaniowego.

Skarżąca podniosła, iż dla uznania klauzuli za niedozwoloną, zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 KC, poza kształtowaniem praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, musi ona rażąco naruszać jego interesy. Nie jest więc wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Określenie „rażący” odnosi się wyłącznie do wypadków znacznego, szczególnie doniosłego odbiegania przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków Jako kryteria oceny przyjmuje się wielkość poniesionych lub grożących strat (kryterium obiektywne), a także względy subiektywne, związane z przedsiębiorcą lub konsumentem.

Zdaniem pozwanej w niniejszym postępowaniu nie istnieją żadne postawy do przyjęcia, iż w wyniku zastosowania zaskarżonego postanowienia wzorca umownego mogłoby w praktyce dojść do jakichkolwiek strat po stronie konsumenta, a zatem do naruszenia jego interesu ekonomicznego czy innego rodzaju dyskomfortu po jego stronie odbiegającego w sposób szczególnie doniosły od zwyczajowo przyjętych zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Uzasadnienie Sądu pierwszej instancji w tym przedmiocie jest bardzo ogólne i nie wyjaśnia w sposób należyty w czym miałyby się wyrażać „rażący” charakter ewentualnego naruszenia interesów konsumenta.

Skarżąca podniosła ponadto, iż sam fakt, że dana klauzula została wymieniona w katalogu ustawowym zawartym w art. 385³ k.c. nie rozstrzyga w żaden sposób, iż jest ona sprzeczna z dobrymi obyczajami oraz narusza rażąco interes konsumenta. Uznanie jej za niedozwoloną zależy bowiem od okoliczności poszczególnych przypadków, jeżeli wskazują one na taki jej charakter, a zatem nie musi mieć abuzywnego charakteru, jeżeli okoliczności wskazują, iż nie narusza ona rażąco interesów konsumenta.

Wskazując na powyższe apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Powód nie zajął stanowiska w przedmiocie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podziela w pełni dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną i przyjmuje je za własne. Pozwana bowiem – poza zanegowaniem stanowiska Sądu pierwszej instancji – nie przedstawiła żadnych

argumentów, które by podważały prawidłowość dokonanej przez Sąd Okręgowy subsumcji i prowadziły do uznania, że zakwestionowane przez powoda postanowienie wzorca nie stanowi klauzuli abuzywnej.

Zastrzeżenie przez pozwaną jednostronnego uprawnienia do zmiany cen świadczonych usług trafnie zostało uznane przez Sąd pierwszej instancji za niedozwolone postanowienie umowne. Apelująca zdaje się nie zauważać, iż z treści zakwestionowanego postanowienia nie wynika w sposób jednoznaczny, zaistnienie jakich okoliczności może skutkować koniecznością zmiany ceny, zaś jedyną stroną, która jest uprawniona do oceny, czy takie okoliczności zaistniały – jest sama pozwana. Twierdzenie, że chodzi o okoliczności niezależne od pozwanej, zaś ich katalogu nie da się z góry przewidzieć, nie umniejsza faktu, że tylko strona pozwana będzie decydować o jakie okoliczności chodzi, zaś konsument jest pozbawiony możliwości zweryfikowania decyzji przedsiębiorcy wobec braku jakichkolwiek wyraźnych kryteriów pozwalających na przeprowadzenie takiej oceny. Co więcej – wyłącznej decyzji strony pozwanej pozostawione zostało nie tylko uznanie jakie okoliczności powodują konieczność modyfikacji cen, ale także jaki zakres tej modyfikacji jest „odpowiedni” w rozumieniu tego postanowienia. W rezultacie oznacza to całkowitą dowolność w doborze okoliczności uprawniających pozwaną do modyfikacji ceny oraz zakresu tej modyfikacji. Słuszne jest więc stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż wykorzystując zakwestionowane postanowienie pozwana może w zasadzie dowolnie kształtować łączący ją z konsumentem stosunek prawny w zakresie cen i dokonywać ich zmian w każdym momencie, bez wskazania przyczyny takiego działania, czy też podania okoliczności mających wpływ na podjętą w tym zakresie decyzję. W oparciu o tak skonstruowany zapis wzorca konsument może być zaskakiwany zmianą umowy bez ważnej przyczyny oraz wprowadzony w błąd, że przedsiębiorca ma prawo do dokonywania zmiany cen za świadczone usługi bez względu na okoliczności.

Skoro jedynym podmiotem uprawnionym do interpretacji przedmiotowego zapisu jest pozwana, a konsumenci są pozbawieni wpływu na decyzję pozwanej w tym zakresie, to taka interpretacja może wpłynąć niekorzystnie na sytuację konsumenta i wywołać po jego stronie poważne skutki finansowe. Posługiwanie się zakwestionowanym postanowieniem daje zatem pozwanej możliwość dokonywania wiążącej interpretacji umowy i skutkuje nierównomiernym rozłożeniem praw i obowiązków stron umowy ze szkodą dla konsumenta. Stanowi to nadużycie przewagi kontraktowej pozwanej, jako profesjonalisty względem konsumenta, w łączącym ich stosunku umownym. Sporne postanowienie bezsprzecznie zatem prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nierównorzędny, sprzeczny z dobrymi obyczajami i niekorzystny dla konsumenta, rażąco naruszając jego interesy.

Z tych względów prawidłowo Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że zakwestionowane postanowienie wzorca umownego stosowanego przez pozwaną w obrocie z konsumentami stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479⁴² k.p.c. Apelacja zaś – jako nieuzasadniona – podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Z uwagi na brak wniosku powoda Sąd Apelacyjny nie orzekł o kosztach procesu za drugą instancję